

PROJEKT PRZYWRÓCENIA PRAWORZĄDNOŚCI AUTORSTWA STOWARZYSZENIA SĘDZIÓW IUSTITIA I POROZUMIENIA DLA PRAWORZĄDNOŚCI FAQs

Wprowadzenie

Projekt przygotowany przez Stowarzyszenie Sędziów Iustitia bazuje na wyrokach trybunałów europejskich oraz SN (Sąd Najwyższy) i NSA (Naczelny Sąd Administracyjny)^[1]. Wynika z nich jasno, że sytuacja w Polsce wymaga naprawy. W szczególności dotyczy to Krajowej Rady Sądownictwa - organu, który składa wnioski o nominacje i awanse sędziów, a został w Polsce uzależniony od polityków¹.

Podstawowy wniosek z tych wszystkich orzeczeń brzmi tak: upolitycznienie neoKRS spowodowało, że wszystkie jej nominacje i awanse sędziowskie są wadliwe, a więc osoby tak powołane lub awansowane nie stały się sędziami. Orzekanie przez nich powoduje, że obywatele stają na sali sądowej przed bezprawnie wybranymi osobami, a wyroki, jakie w takich sądach zapadają, nadają się do podważenia i stanowią podstawę do zapłaty odszkodowań przez budżet państwa za naruszenie prawa do sądu. Punktem wyjścia do reformy przywracającej praworządność musi więc być usunięcie tej SYSTEMOWEJ wady, czyli uzdrowienie KRS i uzdrowienie wszystkich nominacji sędziowskich, które nastąpiły po nieprawidłowej rekomendacji przez przejętą politycznie neoKRS.

W skrócie mówiąc, nasza koncepcja zawarta w ustawie naprawczej jest oparta o następujące założenia:

- Niezbędny jest wybór prawidłowej KRS (demokratycznie reprezentującej środowisko sędziowskie, funkcjonującej z udziałem czynnika społecznego),
- Ustawowo trzeba wykonać wyroki TSUE i ETPCZ, stanowiące, że neosędziowie **nie zostali prawidłowo nominowani ze względu na nieprawidłowy tryb powołania neoKRS, a nie wady osobiste samych sędziów**,
- Aby chronić ciągłość i pewność obrotu wprowadza się ustawową regulację delegacji, która umożliwi kontynuowanie spraw w okresie przejściowym, z udziałem neosędziów,
- Asesorzy powołani na sędziów zostają ustawowo uznani za powołanych prawidłowo, ponieważ rola KRS w ich nominacjach jest inna niż w przypadku awansów sędziów, a oni sami nie mieli absolutnie innej możliwości działania, niż przed nią stanąć,
- Ogłaszane są nowe konkursy na stanowiska sędziowskie przed prawdziwą KRS,
- Wyroki zostają w obrocie prawnym, z jednoczesnym prawem strony do wznawiania postępowania,
- Wprowadza się nową, cywilizowaną procedurę dyscyplinarną z zapewnieniem praw osobom pokrzywdzonym działalnością sędziów. Konieczna jest likwidacja Izby Dyscyplinarnej SN jako organu nieznajdującego oparcia w Konstytucji RP i

nie spełniającego wymagań sądu, co wynika z szeregu orzeczeń SN, TSUE i ETPCz. Rozpoznawanie spraw dyscyplinarnych powinno powierzyć się zawodowym składom sędziowskim, wybieranym w drodze losowania spośród sędziów Sądu Najwyższego.

- Zapewnienie ochrony orzeczeniom wydanym przez neosędziów przed wejściem w życie ustawy, nie może oznaczać zgody na trwałe utrzymanie ich wadliwych powołań, gdyż oznaczałoby to niewykonanie przez państwo polskie orzeczeń trybunałów europejskich.

Nasza myśl przewodnia: **chronimy ludzi „od zaraz” przed nieważnością postępowań, naprawiamy system, NIE naruszając niezawisłości poszczególnych neosędziów** (co oczywiście nie wyklucza dyscyplinarek dla sędziów, którzy się sprzeniewierzyli przysiędze), unikamy jakiegokolwiek rewanżu, chirurgicznie uzdrawiamy system i przywracamy sądy niezależne, ustanowione ustawą.

Nadal uważamy, że jest to jedyna koncepcja chroniąca jednocześnie obywateli, jak i wymiar sprawiedliwości.

Poniżej odpowiedzi na pytania, które pojawiły się w przestrzeni publicznej.

1. Czy projekt zakłada odpowiedzialność zbiorową i jest „zemstą” na neosędziach?

ABSOLUTNIE NIE.

Problem z ważnością tysięcy nominacji sędziowskich nie wynika z odpowiedzialności indywidualnej czy zbiorowej tych osób, ale ze zniszczenia przez rządzących niezależności KRS i uczynienia z niej neoKRS, zależnej politycznie. Nominacje sędziowskie następujące wskutek rekomendacji tego organu są po prostu niezgodne z polską Konstytucją i obowiązującymi Polskę umowami międzynarodowymi, a więc nieskuteczne. Zwracał na to uwagę ETPCz, mówiąc o systemowym problemie z powołaniami w związku z udziałem neoKRS w procedurze nominacyjnej. Nie da się następczo uzdrowić takiego powołania sędziego po jego nominacji. Może on ewentualnie zostać powołany na nowo, w otwartej i zgodnej z prawem procedurze. W swoich wyrokach ETPCz przecież nie oceniał również konkretnych osób i ich predyspozycji do pełnienia urzędu sędziego, ale wadliwość procesu powołania z udziałem neoKRS.

Jeśli więc w projekcie przewiduje się powtórzenie konkursów, to w żadnym razie nie chodzi o odpowiedzialność zbiorową, ale o konieczność – zarówno dla dobra podsądnych, jak i dla dobra samych neosędziów – uzdrowienia ich uprawnień do sądenia ludzkich spraw! Stanowisko sędziowskie nie jest prywatnym uprawnieniem danego sędziego, jak np. emerytura, ale uprawnieniem do decydowania o prawach innych obywateli i musi być bez zarzutu, aby dana osoba mogła być „sądem” wydającym wiążące ludzi wyroki.

Osobną sprawą jest ewentualna odpowiedzialność dyscyplinarna osób, które naruszyły przysięgę sędziowską, służąc bardziej partii niż obywatelom. Uważamy jednak, że taka odpowiedzialność powinna być badana osobno w uregulowanej też w projekcie ustawy przejrzystej procedurze dyscyplinarnej. Samo bycie „neosędzią” nie oznacza takiej odpowiedzialności indywidualnej. Uważamy, że koncepcje bazujące na indywidualnych ocenach neosędziów, w tym ich orzecznictwa, jako model wykonania wyroków Trybunału są chybione. Stanowiąc będą bowiem polowanie na czarownice, blokadę na lata ludzkich spraw,

niespójność i nierówność w systemie i wygenerują setki tysięcy dodatkowych postępowań. Dodatkowo, taka procedura w żaden sposób nie zabezpieczałaby praw stron takich postępowań, bowiem realne możliwości zgromadzenia przez stronę materiału dowodowego potwierdzającego, że o nominacji zdecydowały czynniki polityczne, są znikome i mało kto będzie w stanie pozyskać dowody. Dlatego właśnie konkursy należy przeprowadzić ponownie i zapewnić ich uczestnikom prawo do rzetelnej sądowej kontroli uchwały KRS.

2. Dlaczego projekt zajmuje się wszystkimi neosędziami, skoro tylko niektórzy z nich okazali się zależni od polityków i sprzeniewierzyli się przysiędze sędziowskiej, robiąc polityczne kariery?

Każdy ma prawo, by jego sprawę rozpoznał prawidłowo powołany sąd. Wszystkie osoby powołane przy udziale neoKRS uzyskały nominację sędziowską niezgodnie z Konstytucją RP.

Z powodu tej strukturalnej i generalnej wadliwości powołań sędziowskich, niestety, KAŻDY neosędzia wydaje wadliwe wyroki. Taki skutek nie wynika z pomysłów, czy opinii Stowarzyszenia Iustitia, czy innych środowisk, ale z powołanych wyżej wyroków. Dalsze orzekanie przez te osoby spowoduje masowe kwestionowanie wyroków - każdy, kto przegra sprawę będzie się mógł powołać na to, że sprawę osądził „nie-sędzia”.

Wobec pojawiających się zarzutów naruszenia zasady nieusuwalności sędziów trzeba zaznaczyć, że zgodnie z stanowiskiem TSUE, ETPCz, stowarzyszeń sędziowskich, oraz konstytucjonalistów - skoro nie było zgodnych z prawem uchwał KRS, to osobom „powołanym” na stanowiska sędziowskie nie przysługuje ochrona na podstawie art. 180 Konstytucji (zakaz usuwania z funkcji sędziowskich), ponieważ nie można pozbawić statusu sędziowskiego osoby, która nigdy nie uzyskała tego statusu (nie została skutecznie powołana na stanowisko sędziego). Ważna uchwała KRS to warunek *sine qua non* (warunek konieczny) skutecznego powołania (art. 179 Konstytucji wymaga zarówno prawidłowego wniosku KRS, jak i prezydenckiego aktu nominacji).

Neosędziowie zostali powołani albo promowani przez Prezydenta bez uchwały LEGALNEJ KRS, czyli jeden z koniecznych warunków powołania nie został spełniony.

Będzie to wykonanie wyroków i rekomendacji wskazanych w punkcie 1 powyżej.

Natomiast neosędziowie rzeczywiście dzielą się na dwie grupy:

- **tych, których jedynie czas edukacji postawił w sytuacji**, w której prawdziwa KRS już nie istniała. Ci powołani po zakończeniu asesury sędziowie w projekcie ustawy w zasadzie z automatu są „sanowani” i nie muszą brać udziału w ponownych konkursach (zresztą w ich przypadku do konkursu nie mogli i tak zgłaszać się inni kandydaci, więc nie miała miejsca sytuacja powstrzymania się konkurentów ze zgłoszeniami). Ich także Państwo zawiodło. Rola neoKRS w ich powołaniu jest dość automatyczna, więc oni mogą być uznani za sanowanych. Projekt oferując tym neosędziom wyjście z pata, w jakim się znaleźli na początku drogi zawodowej, jest dla nich bardzo korzystny. To zdecydowana większość spośród sędziów sądów rejonowych, a więc najliczniejszych sądów i najbliższych obywatelowi.

- **tych, którzy byli już sędziami i w czasach dobrej zmiany postanowili na tym skorzystać i awansować.** Te osoby muszą ponownie stanąć w konkursach, aby sanować defekt swojego awansu i stanąć w szranki z przyzwoitymi sędziami, którzy nie startowali przed neoKRS. Wszyscy będą wtedy mieli równe szanse, przed prawdziwą, niezależną i konstytucyjną KRS. Nie dzieje się tym osobom nic złego. Wracają na poprzednie stanowiska. Nie oddają żadnych wynagrodzeń. Nie ma żadnej wendetty, jest jedynie konieczność powtórzenia wadliwych konkursów już przed prawdziwą, niezależną KRS.

3. Co ze sprawami w toku, które ci sędziowie prowadzą?

Założenie jest takie, że w czasie tworzenia prawdziwej KRS i przeprowadzenia przez nią konkursów obywatele mają W OGÓLE NIE ODCZUĆ REFORMY, bowiem projekt zakłada kontynuowanie procesów sądowych. Ewentualne trudności zostaną usunięte przez delegacje sędziów; dzięki delegacjom będzie możliwe natychmiastowe zastąpienie przez innego sędziego (w sprawach innych niż karne, bo w tych skład sądzący nie powinien się zmieniać). A więc nie nastąpi żadna „dziura” w systemie przez wyrwanie 1700 neosędziów z sądów. Założeniem jest „bezszelestność” zmiany z punktu widzenia podsądnych i jak najszybsze zerwanie z „zatrucaniem” spraw obywateli nieprawidłowymi powołaniami sędziowskimi.

Inaczej wygląda sytuacja z neosędziami w Sądzie Najwyższymi, bo ich powołania nie tylko, że były prowadzone przez neoKRS, ale obarczone są wieloma innymi naruszeniami prawa, w tym wadliwościami konkursów przez zignorowanie przez Prezydenta Dudę i samych zainteresowanych zabezpieczeń orzeczonych przez NSA. Ci sędziowie muszą odejść z Sądu Najwyższego, a legalna KRS musi uzupełnić jego skład.

Izby polityczne PiSu, czyli Izba Dyscyplinarna i Izba Spraw Publicznych i Kontroli Nadzwyczajnej, muszą zostać zlikwidowane. Wynika to jasno z orzeczeń TSUE i ETPCz.

Wszyscy neosędziowie w SN powinni więc stracić swoje funkcje nie tylko ze względu na wadliwości neoKRS, ale także z uwagi rażące naruszenia prawa w procedurze ich powołania, np. wadliwość ogłoszenia samych konkursów, czy brak uwzględnienia wstrzymania procedury powołania przez NSA. Powinno zostać zwołane Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN celem dokonania prawidłowego wyboru kandydatów na Pierwszego Prezesa SN^[2].

4. Co z wyrokami neosędziów? Czy prawdziwy jest argument, że tysiące wyroków zostaną „wyrzucone” i powstanie wielki chaos?

ABSOLUTNIE NIE. Wyroki ZOSTAJĄ! Nie możemy ludziom fundować chaosu. Doznali już wystarczającego utrudnienia ze strony Państwa, które zniszczyło system powoływania sędziów przez niezależną KRS. Projekt zakłada, że takie sprawy nigdy nie będą wznawiane z urzędu. Taka możliwość jest wyraźnie wykluczona odpowiednim przepisem.

Oczywiście, na ogólnych zasadach, stronom przysługują środki prawne, jak wniosek o wyłączenie takiego sędziego, zwyczajne i nadzwyczajne środki zaskarżenia, które można złożyć na ogólnych zasadach. Projekt nie otwiera na nowo terminów do zgłaszania takich środków.

5. No, ale co jeżeli obywatel uważa, że jego sprawa została rozstrzygnięta tak, a nie inaczej ze względu na polityczną zależność orzekającego neosedzię, to co wtedy?

Obywatel ma od zawsze prawo procesowe wnoszenia o wznowienie postępowania, w okolicznościach zdefiniowanych w kodeksach, m.in. gdy był wadliwy skład sądu.

Podsądny może więc wykorzystać je, jeżeli uważa, że naruszono jego prawo do niezawisłego sądu. Ma też prawo składania skarg do ETPCz.

6. Projekt zakłada zwrot wynagrodzenia przez niektórych neosędziów. Czy to nie narusza praw nabytych tych osób?

Taka koncepcja dotyczy w projekcie jedynie neosędziów w SN, którzy zostali wybrani w groteskowej procedurze, po wielokroć naruszającej prawo. I tylko w zakresie korzyści z bezprawia, tj. tylko ponad ich poprzednie wynagrodzenia, a nie całkowicie. Przypominamy, że ludzie w Izbie Dyscyplinarnej zarabiają ponad 40.000 zł za totalnie bezprawne działania, za które wszyscy ponosimy obecnie milionowe kary.

Przed wszystkim jednak, według utrwalonego stanowiska prawdziwego TK, ochroną konstytucyjną są objęte tylko **prawa słusznie nabyte**; inaczej mówiąc, ochroną nie są objęte prawa nabyte niesłusznie lub niegodziwie, a tak właśnie powstały prawa neosędziów - w nielegalnej procedurze, ze złą wiarą. Każdy obywatel jest związany zasadą, zgodnie z którą nieznanostwo prawa szkodzi (*ignorantia iuris nocet*), tym bardziej podlega jej prawnik biorący udział w nieprzepisowym konkursie.

7. Jakie inne kwestie reguluje projekt?

Poza nowymi zasadami powołania KRS, niezależnej od świata politycznego i uzdrowieniem nieprawidłowych nominacji, projekt wprowadza pełną, nową i przejrzystą procedurę dyscyplinarną, z uwzględnieniem praw osób pokrzywdzonych do uczestnictwa w takich postępowaniach.

Projekt usuwa również z porządku prawnego skandaliczną tzw. ustawę kagańcową. Będzie to wykonanie wyroku TSUE z 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19 oraz postanowienia TSUE z 14 lipca 2021 r. w sprawie C-204/21 R.

Projekt wprowadza cywilizowany system delegacji sędziów do innych sądów z ograniczonymi prawami Ministra Sprawiedliwości. Jednocześnie usunięto możliwość delegacji sędziów do organów politycznych, czyli ministerstwa sprawiedliwości i Kancelarii Prezydenta. Zabieg ten pozwoli na odzyskanie kilkuset etatów sędziów, tak potrzebnych w okresie przywracania praworządności.

8. Co z pozostałymi punktami Porozumienia dla Praworządności?

Nadal chcemy współpracować ze wszystkimi politykami demokratycznymi, którym zależy na przywróceniu w Polsce państwa prawa. Kolejne zagadnienia, które będziemy chcieli wspólnie dyskutować i przygotowywać rozwiązania to;

- **Uzdrowienie (Sanacja) Trybunału Konstytucyjnego działającego obecnie bezprawnie z dublerami w składzie,**

- **Przywrócenie obywatelom skargi nadzwyczajnej**, służącej obecnie rządzącym do uchylaniu przez „swoją” izbę SN (IKNiSP) wszystkich niewygodnych politycznie wyroków oraz gnębieniu przeciwników wzruszaniem prawomocnych wyroków zapadłych w ich sprawach. Ewentualnie można rozważyć istotne ograniczenie zakresu przedmiotowego i podmiotowego skargi nadzwyczajnej, np. pozostawienie tego uprawnienia wyłącznie RPO.
- **Praca nad nowelizacjami ustawy o sądach powszechnych w zakresie nominowania prezesów, obecnie ręcznie wyznaczanych bezpośrednio przez Ministra Sprawiedliwości, a jednocześnie Prokuratora Generalnego.** Będzie to wykonanie wyroku ETPCz z 29 czerwca 2021 r. w sprawie Broda p-ko Polsce (skarga 26691/18) i w sprawie Bojara p-ko Polsce (skarga 27367/18). Należy także uniezależnić od polityków Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, obecnie całkowicie zdominowaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości, pozbawioną przygotowanej merytorycznie kadry, kuźnię upolitycznionych sędziów i prokuratorów.
- **Zbudowanie od nowa niezależnej prokuratury** przede wszystkim przez rozdzielenie funkcji Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości, a także zapewnienie transparentnej procedury wyboru kadencyjnego Prokuratora Generalnego w oparciu o kryteria kompetencyjne oraz zapewnienie niezależności prokuratury od władzy wykonawczej. Będzie to wykonanie rekomendacji Komisji Weneckiej zawartych w Opinii 892/2017 w sprawie ustawy Prawo o prokuraturze, przyjętych przez Komisję Wenecką na 113 Sesji Plenarnej, w dniach 8 – 9 grudnia 2017.
- **Dyskusja i praca nad rzeczywistą reformą wymiaru sprawiedliwości.** Trzeba: usprawnić procedury cywilną, karną i administracyjną, z informatyzować wymiar sprawiedliwości, przeprowadzić digitalizację akt, dofinansować i usprawnić działanie obsługi asystenckiej sędziów oraz administracyjnej sądów, wprowadzić transparentny i w pełni uczciwy system komputerowego losowania spraw, zwiększyć dostęp do wymiaru sprawiedliwości, wprowadzić nowoczesny system obsługi prawnej z urzędu, urealnijający prawo do sądu.

9. Czy koncepcja projektu prezydenckiego zakładającego zlikwidowanie Izby Dyscyplinarnej SN i w to miejsce powołanie nowej Izby „Odpowiedzialności Zawodowej”, w której ponownie miałyby orzekać te same, wadliwie powołane osoby neosędziów, rozwiązuje problem w postępowaniach dyscyplinarnych?

Absolutnie nie rozwiązuje problemu. Przeciwnie, spotęguje chaos i spowoduje, że neosędziowie zasiadający w dotychczasowej Izbie Dyscyplinarnej nadal zostaną i będą orzekać w Sądzie Najwyższym. Przesunięcie ich do orzekania w innych izbach Sądu Najwyższego oznaczać będzie, że sprawy ludzi (cywilne, karne, pracy) będą nadal sądzone przez nie-sędziów i ich wyroki nadal będą mogły być podważane.

Poza tym, według prezydenckiego projektu Prezydent nadal będzie miał decydujący wpływ na skład osobowy sędziów nowej Izby „Odpowiedzialności Zawodowej”, ponieważ z grona 33 kandydatów spośród wszystkich sędziów SN wybranych drogą losowania Prezydent ma wybrać 11 sędziów tej nowej Izby. Przy obecnym stanie osobowym SN oznacza to, że

prezydent może wybrać samych neosędziów a odrzucić sędziów legalnie powołanych, czyli nadal Prezydent zachowa niekonstytucyjny wpływ władzy państwowej na sądowniczą.

Prezydencki projekt zatem niczego nie poprawia, wyłącznie „przypudrowuje” niekonstytucyjne rozwiązania i nie zadziała na rzecz przywrócenia praworządności.

10. Czy propozycja prezydencka „testu bezstronności sędziego” gwarantuje obywatelowi prawo do sądu?

Nie, ponieważ z zatrutego drzewa nie rodzą się zdrowe owoce. Skoro powołanie sędziego na urząd było wadliwe i niegodne z Konstytucją RP, to żaden „test bezstronności” nie uzdrowi sytuacji i nie spowoduje, że sprawę obywatela rozpozna sędzia niezależny i niezawisły.

Pomysł, aby w każdej sprawie obywatel mógł zażądać sprawdzianu bezstronności wobec sędziego sądującego jego sprawę, totalnie zatka i tak już przeciążone sądy i wstrzyma rozpatrywanie spraw.

Wykaz używanych skrótów:

KRS - Krajowa Rada Sądownictwa

neoKRS - nowa, nielegalna Krajowa Rada Sądownictwa

SN - Sąd Najwyższy

NSA - Naczelny Sąd Administracyjny

TK - Trybunał Konstytucyjny

ETPCz - Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trybunał Strasburski)

TSUE - Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Trybunał Luksemburski)

[1] Będzie to wykonanie wyroków Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r. w sprawie sygn. akt III PO 7/18, z 15 stycznia 2020 r. w sprawach III PO 8/18 i III PO 9/18 w zw. z wyrokiem TSUE z 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18 (sprawa A.K.), uchwały składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. w sprawie sygn. akt BSA I-4110-1/20, a także wyroków NSA z 6 maja 2021 w sprawach II GOK 2/18, 3/18, 5/18, 6/18 i 7/18, z 13 maja 2021 r. w sprawie II GOK 4/18, z 21 września 2021 r. w sprawach II GOK 8/18, II GOK od 10/18 do 14/18, z 11 października w sprawach II GOK 9/18, II GOK od 15/18 do 20/18 w zw. z wyrokiem TSUE z 2 marca 2021 r. w sprawie C-824/18, wyroku TSUE z 6 października 2021 r. w sprawie C-487/19 (W.Ż.) oraz wyroku ETPCz z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz p-ko Polsce (skarga 43447/19), a także wykonanie rekomendacji Komisji Europejskiej z procedury art. 7 zawarte w Zaleceniu Komisji (UE) 2018/103 z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie praworządności w Polsce.

[2] Będzie to wykonanie wyroku TSUE z 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19, wyroku TSUE z 6 października 2021 r. w sprawie C-487/19 (W.Ż.), wyroku TSUE z 2 marca 2021 r. w sprawie C-824/18 w związku z wyrokami NSA w sprawach II GOK od 2/18 do 20/18, uchwały składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. w sprawie sygn. akt BSA I-4110-1/20, wyroków Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r. w sprawie sygn. akt III PO 7/18 i z 15 stycznia 2020 r. w sprawach III PO 8/18, III PO 9/18 w zw. z wyrokiem TSUE z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18 (A.K.) oraz wyroku ETPCz z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz p-ko Polsce (skarga 43447/19), a także postanowień Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r. w sprawie I KZ 29/21, z 29 września 2021 r. w sprawie V KZ 47/21, z 28 października 2021 r. w sprawie III KK 237/21.

ⁱ ustawą z 8 grudnia 2017 r. zmieniono sposób wyboru do składu KRS 15 sędziów, dotąd wybierali ich samorząd sędziowski, ww. ustawa wprowadziła w to miejsce wybór tych osób przez Sejm